GAZETA KUJAWSKA

ORGAN MIĘDZYPARTYJNY STRONNICTW POLITYCZNYCH

Rok I. Nr. 123 | Włocławek, piątek 31 maja 1946 roku. | Cena 2 złote

Straty muszą być odrobione

„Ogromne straty poniosła literatura polska. Biblioteki zostały prez Niemców wyniszczone i ograbione. Musimy odrobić straty i nadrobić przedwojenne braki w tej dziedzinie.

Dotychczas nie posiadamy odpowiednich lokali dla szkół dramatycznych i w rzeczywistości szkół tych w Polsce nie ma, lecz muszą one powstać jak najprędzej, jeśli nie mamy dopuścić do zupełnego wymarcia i zaniku teatru w Polsce. Alarmuje z tego miejsca rząd, że teatrom w Polsce grozi klęska wymarcia.

Przed Rządem Ludowym stanęły w dziedzinie kultury dwa zasadnicze problematy: 1) udostępnienie masom ludowym wielkiej sztuki, nietylko musimy odbudować zniszczone zabytki naszej kultury, lecz musimy zbudować i nowe gmachy dla tworzenia, odtwarzania i nauczania sztuk artystycznych. Celem zaznajomienia i nauczenia naszych mas ludowych, pojmowania wielkiego malarstwa, musimy odbudować i zbudować nowe sale wystawowe. Tak samo dla udostępnienia masom Wielkiego Teatru i Muzyki, musimy te instytucje odbudować i powołać nowe.

Dla należytego spełnienia powyższych zadań musi być rozbudowane szkolnictwo artystyczne.

Musimy odbudować zniszczone biblioteki teatralne, muzyczne i t.p. i stworzyć tysiące nowych bibliotek po wsiach“.

(Z przemówienia ministra Kultury i Sztuki Kowalskiego na Kongresie PPOK).

Sojusznicza pomoc

Wyniki rozmów delegacji Prezydium KRN i Rządu Jedności Narodowej, przeprowadzonych z czynnikami rządowymi Związku Radzieckiego z Generalissimusem Stalinem na czele, są doniosłym etapem zarówno w rozwoju stosunków między obydwoma krajami, jak i posiadają wielkie znaczenie dla Polski. Byłoby śmieszną zarozumiałością, gdybyśmy sądzić mogli, iż Polska, która uległa tak wielkim zniszczeniom wojennym, może nie zabiegać o pomoc zagranicy. Pomoc taka może się okazać jak najbardziej pożyteczna w przyśpieszeniu tempa odbudowy kraju i normalizacji stosunków gospodarczych.

Okazało się, iż uzyskanie tej pomocy na Zachodzie napotyka na wielkie trudności. Jedna rzekomo niewysłana depesza kłamliwego korespondenta doznaje zaszczytu podniesienia do godności incydentu dyplomatycznego, który m. in. stanowi pretekst do wstrzymania realizacji pożyczki amerykańskiej. Jeśli chodzi o Wielką Brytanię, to trzeba było czasu wielu miesięcy, aby zmniejszyć choć częściowo jej pretensje do Polski z tytułu kosztów utrzymania „rządu“ londyńskiego i armii polskiej na zachodzie.

W świetle tych faktów wynik rozmów moskiewskich dowodzi, ile ducha prawdziwej przyjaźni tkwi w stosunkach polsko-radzieckich. O stosunkach tych świadczą nie słowa, ale fakty. Świadczy nowa braterska pomoc, z jaką Związek Radziecki przychodzi do nas w trudnej sytuacji. Daje nam pomoc finansową i żywnościową, przekreśla sprawę wszelkich długów i zobowiązań, przychodzi z pomocą w dalszym rozwoju odrodzonej armii polskiej i wreszcie zapewnia rozwiązanie tak doniosłej kwestii, jak zagadnienie wymiany dóbr kulturalnych.

Pomoc ta przychodzi dla Polski w niezwykle doniosłym i krytycznym momencie, przychodzi na przednówku, gdy mogłoby przed nami stanąć widmo głodu. Daje ona nam możność przetrwania kryzysu żywnościowego i włożenia nowych kapitałów w rozwój naszej gospodarki.

Komunikat moskiewski wreszcie uspakaja nas w kwestii tak zawsze dla nas żywej, której nigdy nie możemy tracić z oczu, w kwestii niemieckiej, stwierdzając, iż w tym zakresie mamy również zapewnione pełne poparcie naszego wielkiego sąsiada.

Wynik ostatnich rozmów moskiewskich stanowi jedno jeszcze potwierdzenie słuszności polityki prowadzonej przez obóz demokracji polskiej, która w Polsce Odrodzonej uznała przyjaźń ze Związkiem Radzieckim za zasadniczy fundament polityczny. Przyjaźń ta jest rzeczywistością w życiu naszego narodu, gdyż jest przyjaźnią, która w najdonioślejszych momentach nie zawodzi.

Prezydent K.R.N. Bolesław Bierut o pobycie w Moskwie

WARSZAWA (obsł. wł.). Prezydent Krajowej Rady Narodowej omówił na konferencji prasowej w Belwederze wyniki osiągnięte przez delegację polską w rozmowach w Moskwie.

Prezydent podkreślił, że w współpracy obu narodów w atmosferze przyjaźni i zrozumienia Polska pokona wszelkie dotychczasowe trudności i potrafi sobie zdobyć należne Jej stanowisko.

Współpraca ta nie ogranicza w niczym naszych stosunków z zagranicą. Polska pragnie dalszej współpracy z Anglią i Stanami Zjednoczonymi, z którymi winny nas łączyć dobre stosunki.

Z kolei Prezydent omówił zagadnienie pokrycia długów i ich anulowanie przez Związek Radziecki oraz pokrycie potrzeb armii do czasu kiedy Polska zacznie samodzielnie wytwarzać sprzęt niezbędny dla Niej.

Duże znaczenie posiada gwarancja udzielenia pomocy żywnościowej tak doniosłej w tych ciężkich warunkach, jakie obecnie cały świat przeżywa. Pomoc ta zresztą przybrała formy realne już w okresie siewnym.

Bardzo istotną kwestią jest rewindykacja dóbr kulturalnych, a przede wszystkim panoramy Racławickiej oraz Ossolineum.

Nie chciał walczyć

OSLO (obsł. wł.). Były komendant portu w Oslo Semello stanie w najbliższym czasie przed sądem pod zarzutem oddania portu niemcom w czasie wojny bez walki.

Semello wiedząc o zbliżaniu się niemieckich wojsk inwazyjnych nie przedsięwziął żadnych kroków w celu zapobiegnięcia zajęcia portu i nie podjął walki, mimo iż miał rozkaz bronienia go.

W lutym 1940 roku Semello ujawnił niemieckiemu komendantowi treść rozmów pomiędzy władzami norweskimi a ambasadorami Francji i Wielkiej Brytanii odnośnie spraw Norwegii i postępowania strategicznego.

Pismo ambasadora Lange do Trygwe Lie

NOWY JORK (obsł. wł.). Przedstawiciel Polski do Rady Bezpieczeństwa ambasador Lange skierował do generalnego sekretarza Rady Bezpieczeństwa Trygve Lie pismo, w którym między innymi stwierdza:

„Dowiedziałem się, że w czasie przyjęcia urządzonego dla generała Bora Komorowskiego był obecny zastępca sekretarza generalnego Rady Bezpieczeństwa pan Hadson. Pan Hadson powitał oficjalnie gen. Bora Komorowskiego w imieniu Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Komorowski jawnie propaguje trzecią wojnę światową i jest człowiekiem, który nie uznał legalnego Rządu Rzeczypospolitej Polskiej.

Wobec powyższego obecność pana Hadsona na przyjęciu i jego wystąpienie uważam za wysoce niewłaściwe i muszę przeciwko temu zaprotestować“.

Zaprzeczenie Syjamu

LONDYN (obsł. wł.). Rząd Syjamu zaprzeczył podanej przed kilkoma dniami wiadomości, jakoby wojska francuskie przekroczyły granicę Syjamu, bombardując jedną z miejscowości.

Nowy rząd w Holandii

HAGA (obsł. wł.). Królowa Wilhelmina powierzyła utworzenie nowego rządu przewódcy partii katolickiej, najsilniejszej obecnie w kraju.

Dziś ostatni dzień subskrypcji P.P.O.K.–śpiesz byś nie został wyłączony z szeregu budowniczych Odrodzonej Polski

Dziś, w piątek, w ostatnim dniu subskrypcji wszystkie placówki czynne od godziny 8 — 19.

Szczere oświadczenie ministra Mołotowa

WASZYNGTON (obsł. wł.). Minister spraw zagranicznych Związku Radzieckiego złożył oświadczenie krytykujące postępowanie Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych w związku z konferencją w Paryżu.

Na nadesłane przez Wielką Brytanię zaproszenie wzięcia udziału w mającej się odbyć wielkiej paradzie Zwycięzców w Londynie Zw. Radziecki odpowiedział odmownie.

LONDYN (obsł. wł.). Oświadczenie ministra Mołotowa wywołało w Londynie wielkie poruszenie. Szczególnie konserwatyści okazują niezadowolenie wobec szczerej krytyki ministra Mołotowa.

Inne natomiast ugrupowania podkreślają tę szczerość, stwierdzając, że Związek Radziecki stosuje w polityce grę w otwarte karty, i nie bawi się w zbędne osłonki w tych wypadkach, które wymagają szczerości dla utrzymania ogólnoświatowego pokoju.

„Times" stwierdza, że podejście do tych spraw ze strony ZSRR jest bardziej rzeczowe niż innych, którzy nie wykluczają w swoim postępowaniu całego szeregu podejrzeń i nieszczerości.

Ambasador Anglii u marszałka Stalina

MOSKWA (obsł. wł.). Prezes Rady Ministrów Związku Radzieckiego Józef Stalin przyjął dnia 27 maja na konferencji ambasadora Wielkiej Brytanii. W czasie rozmów obecny był minister spraw zagranicznych ZSRR Wieczesław Mołotow.

Z frontu pożyczki

WROCŁAW (obsł. wł.). Pracownicy Wojewódzkiego Urzędu, w zrozumieniu doniosłości akcji odbudowy zgłosili subskrypcję Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju w wysokości jednomiesięcznych poborów. Nieobarczeni rodziną zgłosili o 500 złotych powyżej wyznaczonych norm.

KRAKÓW (obsł. wł.). Studenci Politechniki Krakowskiej uchwalili subskrybować przez Bratnią Pomoc Premiową Pożyczkę Odbudowy Kraju i wezwać inne Bratnie Pomoce do tej akcji.

WARSZAWA (obsł. wł.). Zarząd Główny Związku Zawodowego Transportowców subskrybował pożyczkę na sumę 50 tysięcy złotych.

Ministerstwo Odbudowy subskrybowało Pożyczkę na kwotę 558 tys. złotych.

Komenda Główna Milicji Obywatelskiej subskrybowała pożyczkę na kwotę 1 milion 500 tysięcy złotych.

BIAŁYSTOK (obsł. wł.). Komenda Milicji Obywatelskiej na okręg Białostocki subskrybowała pożyczkę na sumę 1 milion 300 tysięcy złotych.

RZESZÓW (obsł. wł.) Komenda Milicji Obywatelskiej w Rzeszowskim subskrybowała Pożyczkę Odbudowy na sumę 1 milion 500 tysięcy zł.

7 i pół milionów za „Normandie"

PARYŻ (obsł. wł.). Rząd francuski został powiadomiony, że otrzyma on odszkodowanie za zatopiony w okresie wojny przez niemców okręt „Normandie", w sumie 7 i pół milionów dolarów.

Jak wiemy „Normandie" była najpiękniejszym okrętem francuskiej floty pasażerskiej a wielkością swoją ustępowała jedynie angielskiemu okrętowi „Quen Mary". Ten ostatni okręt został zbudowany przez Anglików po wykończeniu budowy „Normandie" w celu konkurowania z Francją w dziedzinie transportu pasażerów przez ocean.

Bezkrwawa walka o pierwsze miejsce pomiędzy tymi dwoma olbrzymami rozegrała się o tak zwaną „błękitną wstęgę" przyznawaną okrętowi, który przepłynie z Europy do Ameryki w najkrótszym czasie.

Pomimo wysiłków Wielkiej Brytanii francuski okręt pobił rekord szybkości przejazdu i do chwili wojny nie pozwolił sobie odebrać „błękitnej wstęgi". Dopiero barbarzyństwo niemieckie położyło kres bytu najwspanialszego statku pasażerskiego.

60-lecie urodzin Benesza

PRAGA (obsł. wł.). Cała Czechosłowacja obchodziła uroczyście 60-tą rocznicę urodzin prezydenta Edwarda Benesza.

W licznych miastach odbyły się uroczyste pochody i akademie.

Sprawy Japonii

TOKIO (obsł. wł.). Rada Aliancka dla spraw Japonii zbierze się w najbliższym czasie w Tokio i omówi szereg spraw związanych z życiem obecnej Japonii.

Na porządku dziennym są przewidziane: omówienie ożywienia działalności organizacji zawodowych w Japonii oraz nawiązanie kontaktu pomiędzy nimi a organizacjami zawodowymi innych państw, sprawa majątków w Japonii oraz kwestia reformy rolnej.

Przewodniczyć Radzie będzie generał Mac Arthur.

Strajk tragarzy portowych

LONDYN (obsł. wł.). Jak wiemy dużą rolę w dziedzinie życia portowego i jego tempa pracy odgrywają tragarze, od których pracy zależy szybkość przeładunku, wyładunku oraz załadunku na okręty przybywające do portu.

Praca ta jest niezmiernie ciężka i wymaga dużego wysiłku. W związku z tym ludzie pracujący w tym fachu muszą mieć odpowiednie warunki bytowania.

Związek tragarzy angielskich po rozważeniu warunków pracy swoich członków doszedł do wniosku, że nie odpowiadają one w żadnej mierze potrzebom życia codziennego tragarza.

W związku z tym od poszczególnych przedsiębiorstw brytyjskich zażądano zwiększenia płac tragarzy. Wobec niewypełnienia postawionych warunków tragarze portowi rozpoczęli strajk, który siłą faktu utrudnia w dużej mierze a niekiedy zupełnie paraliżuje prace portowe.

Trzeźwy głos czeski

PRAGA (obsł. wł.). Przedstawiciel czeskiej partii komunistycznej wicepremier Godbal oświadczył w sprawie stosunków polsko-czeskich, że w stosunkach tych konieczna jest zgoda.

„Kłócimy się o miedzę — oświadczył on — a nie zwracamy uwagi na to, że odwieczny wróg wyciąga rękę po całą naszą ziemię".

Montgomerry w Egipcie

LONDYN (obsł. wł.). Marszałek Montgomerry udaje się do Egiptu w związku z toczącymi się tam obecnie rokowaniami anglo-egipskimi.

Marszałek Montgomery udaje się tam w charakterze rzeczoznawcy i fachowca.

Dostawy dla Europy

OTTAWA (obsł. wł.). Rząd kanadyjski w porozumieniu z Londynem złożył oświadczenie, że uznając powagę sytuacji żywnościowej w Europie w najbliższym czasie prześle znaczne transporty zboża i żywności w granicach maksymalnych swych możliwości.

Jak wiemy rząd Stanów Zjednoczonych również w najbliższym czasie zobowiązał się rozpocząć transport 400 milionów buszli zboża.

Rokowania anglo-egipskie na dobrej drodze

LONDYN (obsł. wł.). Przerwane niedawno rokowania pomiędzy Wielką Brytanią a Egiptem w sprawie wycofania wojsk brytyjskich z Egiptu zostały wznowione.

Rokowania te toczą się w przyjaznej atmosferze i całkowitym zrozumieniu wzajemnym. Należy spodziewać się, że znajdą one pozytywne rozwiązanie.

Marynarze żądają strajku

NOWY JORK (obsł. wł.). Minister Pracy Stanów Zjednoczonych Szerenbach odbył konferencję z przedstawicielami załóg okrętów, z którymi omówił sprawę strajku marynarzy.

Na konferencji obecny był prezes Związku marynarzy Ragen, który oświadczył, że marynarze żądają podwyżki płac o 30 procent. Jak wynika z obliczeń marynarzy zarabiają oni obecnie o 50 procent mniej niż przed wojną. Właściciele statków natomiast osiągają zyski przekraczające dotychczasowe normy w sposób nieproporcjonalny do poziomu przedwojennego.

Kazał rozstrzelać 14 commandos

BERLIN (obsł. wł.). W Niemczech rozpoczął się proces przeciwko byłemu generałowi niemieckiemu oskarżonemu o wydanie rozkazu rozstrzelania 14 angielskich spadochroniarzy z tak zwanych oddziałów commandos.

Spadochroniarze ci lądowali w pobliżu stacji badań tak zwanej „ciężkiej wody", której produkcja jest związana z zagadnieniem bomby atomowej.

Oskarżony nie bacząc na obowiązujące przepisy prawa międzynarodowego wydał rozkaz natychmiastowego ich rozstrzelania.

Zainteresowanie Pom. Wystawą

Pomorska Wystawa Przemysłu, i Handlu w Bydgoszczy (14 lipca — 1 września 1946 r.) wzbudziła w świecie gospodarczym nie tylko Pomorza, ale i całej Polski olbrzymie zainteresowanie.

Jakkolwiek termin zamknięcia zgłoszeń upłynie dopiero 1 czerwca b. r., obecnie już zajętych jest ponad 500 stoisk na ogólną liczbę 980.

Szczególnie wielkie zainteresowanie wykazał przemysł i spółdzielczość. Zjednoczony przemysł metalowy Pomorza sam jeden zarezerwował sobie 580 m² stoisk krytych i 1.500 m² na terenach otwartych. Spółdzielczość wystąpi we wspólnym, propagandowym stoisku. Udział swój zgłosiło już ponad 80% zjednoczeń. Rzemiosło zajmuje cały gmach szklany.

W słowie wstępnym do prospektu Pomorskiej wystawy Przemysłu, Rzemiosła i Handlu Prezydent m. Bydgoszczy, ob. Józef Twardzicki, przewodniczący Komitetu Obchodu 600-lecia m. Bydgoszczy, tak scharakteryzował znaczenie wystawy:

„Podstawami bytu każdego prawie miasta są: przemysł, rzemiosło i handel. W związku z powyższym nie wątpię, iż w roku wielkiego święta Bydgoszczy, w roku jubileuszu 600-lecia, przemysł, rzemiosło i handel Pomorza, by uczcić godnie sędziwe i pełne zasługi miasto, odpowiednio przedstawią społeczeństwu Polski na wystawie w Bydgoszczy swój dorobek pracy".

Wstrzymanie budowy lotniskowców

LONDYN (obsł. wł.). W stoczniach brytyjskich wstrzymano prowadzone dotychczas roboty nad budową trzech wielkich lotniskowców: „Eagle", „Lewiatan" i „Herkules".

Ustawa przeciwstrajkowa w U. S. A.

CHICAGO (obsł. wł.). Senat amerykański uchwalił 49 głosami przeciw 29 ustawę przeciwstrajkową wniesiona do senatu.

Pomimo objęcia przez rząd większości kopalń, w chwili obecnej w St. Zjednoczonych strajkuje około 400 tysięcy górników.

Prasa amerykańska zajęła zdecydowanie nieprzychylne stanowisko wobec tej ustawy.

Dziennik „New York Post" wystąpił z ostrym artykułem, podkreślając, że prezydent Truman przekroczył swoje kompetencje. Ludzie tego pokroju co nieżyjący już prezydent Roosevelt nawet w najpoważniejszych chwilach wojny nie sięgali do tak drakońskich środków. Ustawa godzi w wolność osobistą robotników i wprowadza — zdaniem pisma—białe niewolnictwo.

Przegląd prasy

WARSZAWA (SAP). W komentarzu do oficjalnego komunikatu Polskiej Agencji Prasowej i pobycie delegacji Rządu Polskiego w Moskwie, „Głos Ludu“ pisze m. in.:

Trzech rzeczy trzeba nam dziś.

Trzeba nam siły nazewnątrz. To znaczy trzeba nam nowoczesnego uzbrojenia naszego wojska.

Trzeba nam żywności, aż do czasu kiedy nasze rolnictwo podniesie się z ruiny, kiedy staniemy się znowu krajem w pełni samowystarczalnym żywnościowo.

Trzeba nam wreszcie złota lub dewiz dla uregulowania naszych stosunków płatniczych z zagranicą, dla ostatecznej normalizacji naszej sytuacji walutowej.

„Siła zbrojna, normalizacja gospodarczą, normalizacja stosunków walutowych—oto odcinki, na których przychodzi nam z pomocą Związek Radziecki. Nie trzeba nikomu wyjaśniać, że są to odcinki kluczowe, decydujące dla przyszłości Polski. Rozmowy moskiewskie przekonają Naród Polski raz jeszcze, że Związek Radziecki jest najlepszym naturalnym sojusznikiem Polski. Być może, przekonają one innych naszych sojuszników, że Polska — to partner, z którym warto utrzymywać i rozwijać stosunki gospodarcze“.

Lekcja poglądowa

„Życie Warszawy“ zamieszcza wypowiedzi redaktora politycznego Agencji Prasowo-Informacyjnej na temat pobytu delegacji polskiej w Moskwie. Czytamy m. in.:

„Nasz sojusznik radziecki dał lekcje poglądową, że za krew i wkład narodu polskiego do dzieła zwycięstwa płaci się nie gierkami politycznymi, ale pomocą w budowie suwerennego państwa. Ci, którzy sądzili, że przez uchylenie z błachych powodów pożyczki lub zmniejszenie dostaw UNRRA można wzmocnić pozycje żywiołów antydemokratycznych w Polsce, można wywrzeć nacisk polityczny na nasz rząd, ci, którzy przypuszczali, że można widmem głodu lub trudności gospodarczych wymuszać na Polsce koncesje polityczne i wtrącać się w nasze sprawy wewnętrzne, a wreszcie dyplomaci starej daty, którym wydawało się, że można Państwo Polskie traktować jako monetę wymienną w rozgrywkach politycznych — ponieśli klęskę i otrzymali nauczkę, że droga niehonorowania wkładu Polski do dzieła zwycięstwa — jest i pozostanie zawodna“.

Przed polskim sądem

W związku z wydaniem w ręce polskie zbrodniarzy niemieckich, „Rzeczpospolita“ pisze w artykule wstępnym:

„I jest to doprawdy wyrazem sprawiedliwości dziejowej, że zbrodniarze, którzy pastwili się nad Polską, którzy byli katami naszego narodu, którzy chcieli tu rządzić tysiąc lat, staną teraz przed sądem.

Przebywają już w więzieniu mokotowskim: Fischer, gubernator Warszawy, który pierwszy zarządził egzekucje uliczne, i Greiser, namiestnik Poznania i Łodzi, który zapowiedział wytępienie Polaków w przeciągu 10 lat.

Ostatnio przywieziono do Warszawy nową ekipę zbrodniarzy. Ale żądania nasze, skierowane do władz okupacyjnych w Niemczech, zawierają kilkanaście tysięcy nazwisk ludzi, których terenem zbrodniczej działalności była Polska i którzy powinni stanąć przed polskim sądem.

Wydanie ich w ręce władz polskich odpowie nie tylko wymaganiom sprawiedliwości dziejowej, ale także ogólno europejskiej racji stanu, tej racji stanu, która spowodowała, że wszystkie wolności i pokój miłujące narody stanęły do walki przeciw Niemcom.

Sąd nad Niemcami w Polsce — kończy autor artykułu — będzie dla nich jednym z klasycznych dowodów, jaką brednią są ich teorie o wyższości rasowej i o sile ponad prawem.

Dla Polski jest to słuszne zadośćuczynienie‘.

W sprawie instalacji wojskowych

LONDYN (obsł. wł.). Generał Mac Neil zastępca głównodowodzącego wojsk brytyjskich uda się w najbliższym czasie do Kairu dla omówienia wycofania brytyjskich instalacji wojskowych z Egiptu w związku z zamierzonym wycofaniem się Anglików z tego kraju.

Aresztowanie niemieckich przemysłowców

BERLIN (obsł. wł.). Generał Clay wydał rozkaz aresztowania i osadzenia w więzieniu kilku przemysłowców niemieckich, na których ciąży zarzut finansowania i popierania Hitlera.

Kronika

DYŻURY APTEK: Dziś na Pl. Wolności **W TEATRZE Ziemi Kujawskiej** W niedzielę, dnia 2 VI. Teatr Ziemi Pomorskiej wystawia **„Mąż i Żona“**	**Dzisiaj Piątek 31 MAJA** Anieli, Petroneli	**Kalendarzyk słowiański** Bożysławy **Słońce:** wschód o godzinie 3.22 zachód o godzinie 19.45

KARETKA POGOTOWIA RATUNKOWEGO PCK Włocławek. W godzinach biurowych: Centrala PCK, Piusa XI Nr. 8, tel. 12-32. W godzinach pozabiurowych i w nocy: Dom Noclegowy PCK, Przedmiejska 1, tel. 15-41.

W lusterku

Po co?

Siedzę tak, myślę ze smutkiem w oku
o zarządzeniu odnośnie soków....
Można otworzyć, ale znów racja,
że sok ulegnie wnet fermentacji.

Bardzo to wszystko skomplikowane:
„unikać puszek wybombowanych“,
ale się pytam z żałosną nutą
poco sprzedawać puszki zepsute?

Agapit.

Zapisy dzieci do szkół powszechnych. Jak się dowiadujemy, w dniach 3, 4, i 5 czerwca 1946 r. odbędą się na terenie m. Włocławka zapisy do szkół powszechnych dzieci, urodzonych w r. 1939 oraz dzieci, które z jakichkolwiek powodów do szkoły nie chodzą, a są urodzone w latach 1938 do 1931 włącznie.

Dzieci w wieku obowiązku szkolnego (ur. 1938 do 1931 włącznie), które do szkoły uczęszczają — do zapisu zgłaszać się nie potrzebują.

Miasto podzielone jest na 13 rejonów szkolnych. Dzieci zamieszkałe przy danej ulicy mogą zapisać się tylko w tym rejonie szkolnym, do którego ta ulica należy.

Dzieci w wieku obowiązku szkolnego, ur. 1938 do 1931 włącznie, a uczęszczające do szkół prywatnych, są obowiązane zgłosić się do zapisu w rejonie tej szkoły, do którego ta ulica należy.

Rodzice, którzy nie wypełnią obowiązku zapisania dziecka do szkoły, pociągnięci zostaną do odpowiedzialności karno-administracyjnej na podstawie rozp. P.R. z dnia 22: 3: 1928 r: (Dz. URP. Nr. 38, poz: 365):

Przy zapisie należy złożyć metrykę urodzenia dziecka. Po upływie powyżej wyznaczonego terminu — dodatkowych zapisów nie będzie.

Szczegóły w plakatach.

Rezolucja Zw. Zaw. Pracowników Leśnych i Przemysłu Drzewnego. Na ostatnim zebraniu, członkowie jednogłośnie uchwalili rezolucję następującej treści: „Zebrani na nadzwyczajnym zebraniu Zw. Zaw. Prac. Leśnych i Przem. Drzewnego, wzywają wszystkich członków do jednomyślnego wzięcia udziału w głosowaniu ludowym oraz do wyrażania swej zgody na kartce wyborczej we wszystkich trzech punktach — słowem „tak“.

Przypominamy, że sekretariat związku mieści się w gmachu Tow. Krajoznawczego, przy ul. Słowackiego 1. (md).

Brawo! Zarząd Miejski. Przy odrobinie dobrej woli i szczerych chęciach, można b. dużo zdziałać. Znajdujące się do niedawna śmietnisko, zieiące smrodem tuż przy gmachu Towarzystwa Krajoznawczego, nabrało estetycznego wyglądu i niebawem zazieleni się tam trawa.

Czekamy na dalsze zarządzenia. (md).

Teatr Ziemi Pomorskiej we Włocławku. W niedzielę, dnia 2 czerwca b. r. zespół Teatru Ziemi Pomorskiej daje we Włocławku w sali Teatru Ziemi Kujawskiej dwa przedstawienia świetnej komedii Al. Fredry p. t. **„Mąż i żona“**, i to o godz. 16-tej po południu i wieczorem o godz. 20-tej. Reżyseria — L. Jabłonkówny. Dekoracje — L. Torwirta.

„Subskrypcja pożyczki przez Spółdzielnię „Ogniwo“. „Ogniwo“ Spółdzielnia Spożywców zadeklarowała na pożyczkę PPOK zł. 80.000.— zł.

Człowiek w istocie nieznany

W książce swojej „Człowiek istota nieznana“ znakomity uczony dr Carrel pisze, że choroby umysłowe są pospolitsze, niż rak, gruźlica, że są „największym“ niebezpieczeństwem ludzkości“.

„W stanie New Jork — mówi dr Carrel — na 22 osoby jedna, według C. W. Beersa, w pewnej chwili swego życia, winna przekroczyć próg zakładu dla obłąkanych“.

„Uczeni i artyści, dający wszystkim dobrobyt, zdrowie i piękno — żyją i umierają ubodzy. A jednocześnie ci, którzy kradną używają spokojnie cudzych pieniędzy“.

Przez filmy ze świata przestępczego stają się oni powoli bohaterami, a dzieci i młodzież podziwiają i naśladują gangsterów.

Obecne środowisko społeczne w Ameryce — zdaniem Carrela — nie zna zupełnie zmysłu moralnego. Wmawia się we wszystkich nieodpowiedzialność. W takim środowisku społecznym rozwój zmysłu moralnego jest niemożliwy.

Po przeczytaniu powyższego poczułem, że życie staje się niewygodne jak fotel dentystyczny w Włocławskiej Ubezpieczalni, a duch ze mnie opadł jak spodnie pozbawione szelek, czy paska.

Że jednak już starożytni Grecy uważali, iż cnota jest córą rozumu i im większą posiada się świadomość tym pewniej się kroczy ku cnocie, zastanowiłem się chwilę poważniej.

Wówczas to zajrzałem raz jeszcze do działu depesz „Gazety Kujawskiej“ i przeczytałem kilka wiadomości ze świata:

„Dziennik angielski „Daily Herald“, omawiając w jednym z artykułów ciężkie warunki żywnościowe w Niemczech i w Europie, dochodzi do wniosku, że główną przyczyną głodu jest fakt zabrania Niemcom „ich“ ziem wschodnich i przyłączenie tych ziem do Polski. Zwrot tych ziem Niemcom natychmiast poprawi stosunki gospodarcze i t. d.“.

Brauchitsch i Kesserling narzekają, że strażnicy więzienia zwracają się do nich nie używając pełnych tytułów i nie mówią im np. „panie marszałku“ (tamże str. 2).

Dawny właściciel istniejącej przed wojną w Polsce fabryki nożyków do golenia Bechman, Niemiec, były gestapowiec w Krakowie, w czasie przewożenia go wraz z 8 innymi zbrodniarzami hitlerowskimi do Polski, zwrócił się z zapytaniem, czy mógłby tę fabrykę uruchomić obecnie? Woli jednak uczynić to w Warszawie.

A jednocześnie ukazuje się mapa niemiecka, na której Polska nie istnieje a granice Niemiec sięgają Polesia.

Sielanka. Idylla maleńka taka, bezczelność, obłęd. Biedny, pokrzywdzony Niemiec. „Filucik — napaskudził i ucik“... Ale właśnie, że nie „ucik“, tylko w dalszym ciągu paskudzi.

I jeszcze znajdują się tacy, którzy chcą go popierać.

W polemice obowiązuje ton spokojny, jednak, **jednak** Carrel miał chyba rację?....

A może autorowi artykułu o przyczynach głodu w Europie człowiekowi w istocie nieznanemu brak tematów. Mogę mu służyć:

Są następujące: Czy nie urodziliśmy się czasem przed tysiącem lat? Dlaczego nie goli się jeża? Czy na świecie nie byłoby weselej, gdyby zamiast trawników były same fiołki, a zamiast przechodniów zajączki? Czy na odbudowę wieży ciśnień w starożytnym Egipcie wystarczy 10 złotych? Czy można gotować rybki na maszynce do golenia, a jeżeli tak — to dlaczego?

I jeszcze jedno pytanie. Gdzie autor owego artykułu przebywał w czasie wojny, skoro nie wie o prawdziwych przyczynach głodu na świecie?

Tematy podane przeze mnie będą również przekonywujące jak o odbudowie dobrobytu w Europie przez oddanie Niemcom ziem odwiecznie polskich, co radzi autor nowej teorii ekonomicznej....

„W stanie Nowy Jork — mówi dr Carrel — na 22, osoby jedna, według C. W. Beersa, w pewnej chwili swego życia, winna przekroczyć próg zakładu dla obłąkanych“.

Nas interesowałaby statystyka z tej dziedziny odnośnie twórców „teorii ekonomicznych“. **Andrzej Gryf.**

Walne zebranie Powiatowej Rady Zw. Zawodowych. Dnia 28 kwietnia rb. odbyło się walne zebranie Oddziałów Zarządów Związku Zawodowego. Zebranie zwołane zostało celem przeprowadzenia wyborów do Powiatowej Rady Zw. Zaw.

Zebranie zagaił prezes Z. Bartosiewicz, prosząc na przewodniczącego ob. St. Czekańskiego z ramienia Pracowników Adm. Państw., na assesorów: inż. Sokołowskiego i A. Piskorskiego, na sekretarza — sędziego Stańczaka.

Protokół z ostatniego walnego zebrania odczytał ob. J. Konarski. Pro tokół przyjęto bez poprawek.

Sprawozdanie za rok ubiegły złożył prezes ob. Z. Bartosiewicz. Sprawozdanie za okres od 20 stycznia do 31 grudnia 1945 r. przedstawia się następująco: Po wyjściu okupantów, postanowiono przystąpić natychmiast do zorganizowania Związków Zawodowych na terenie m. Włocławka. W tym celu zawiązała się samorzutnie Tymczasowa Rada Z.Z., która powołała do życia Komisję Organizacyjną, a ta przystąpiła w zakładach pracy do tworzenia Rad Załogowych, a zarazem do organizowania Związków Zawodowych.

Po wybraniu Zarządu w poszczególnych Związkach, zwołano ogólne zebranie w dniu 15 lutego ub. r. celem dokonania właściwych wyborów. Z Rady wyłoniono Prezydium w następującym składzie: Z. Bartosiewicz — przewodniczący, S. Wierzchlejski — zastępca, J. Konarski — sekretarz, B. Olejniczak — skarbnik, W. Gabryelski — gospodarz, W. Zalewski— członek.

W skład Pow. Rady Z. Z. wchodzi 30 Oddziałów. Na terenie m. Włocławka Rada Pow. liczy 10,344 członków, w powiecie włocławskim 898.

Zorganizowane zostały spółdzielnie: przemysłu skórzanego, rzeźniczo-wędliniarskie, przemysłu budowlanego, księgarskie, piekarskie i „Ogniwo" (25 sklepów).

Następnie w większych fabrykach i zakładach pracy, są sklepiki spółdzielcze. Zostały również uruchomione 3-tygodniowe kursy spółdzielcze, na które uczęszczało około 200 członków.

Powiatowa Rada Z. Z. bierze żywy udział we wszystkich objawach życia społeczno-politycznego.

Sekcja kulturalno-oświatowa pracu je bardzo wydatnie nad zakładaniem świetlic.

We wszystkich fabrykach i zakładach pracy, zorganizowano wiece protestacyjne przeciwko zajściom antysemickim w Krakowie, Rzeszowie z udziałem czterech tysięcy uczestników. Po odczytaniu rezolucji redagowanej przez Pow. Radę Z. Z. zorganizowany został wielki wiec manifestacyjny przeciwko skazaniu Polaków w Paderborn i w związku z uchwałami C.K. Z.Z. na którym przemawiał członek C.K.Z.Z: przy udziale 10,000 członków, na wiecu zainstalowane były mikrofony Polskiego Radia i cała ludność miasta mogła śledzić przebieg wiecu. Na wiecu jednocześnie została odczytana rezolucja zredagowana przez Pow. Radę Z. Z. Zwołano cztery konferencje w sprawie zwalniania ludzi z pracy na okres zimowy.

Zwołane zostało zebranie kierowników Zakładów Pracy i Zakładowych przedstawicieli partyj politycznych i P.R.Z.Z. z porządkiem dziennym: 1) sprawa ujednostajnienia świadczeń rzeczowych i zapomóg zimowych, 2) sprawa wydajności pracy, 3) obchód święta Zmarłych, 4) wolne wnioski.

Na zebraniu wybrano komisję w celu ujednostajnienia stawek płac, świadczeń rzeczowych i warunków pracy. Przewodniczący PRZZ. ob. Z. Bartosiewicz wyjeżdża na Kongres Zw. Zaw. do Warszawy.

Sprawozdanie z przebiegu obrad, podamy w następnym numerze. (md).

Z wokandy sądowej.

Przed sądem grodzkim pod przewodnictwem sędziego K. Misiewicza w asyście ławników: E. Rutkowskiej i J. Piątkiewicza oraz z UBP. ob. B. Ochmańskiego, odbyły się sprawy rehabilitacyjne, doprowadzonych z obozu w Milencinie.

Jako pierwsza przed sądem stanęła Wanda Kahn, ur. 9. 2. 1917 r. Wniosek wymienionej o rehabilitację sąd oddalił, pozbawiając ją wszelkich praw na zawsze, zarządzając konfiskatę mienia oraz umieszczenia na czas nieograniczony w miejscu odosobnienia (obozie) i poddanie przymusowej pracy.

W sprawie powyższej również otrzymali z sądu wezwania świadkowie, powołani przez Wandę Kahn, którzy mieli stwierdzić lojalność w stosunku do Państwa i Narodu Polskiego.

Świadkowie z Włocławka: Czesława Żurańska (Papieżka 92), Bronisława Busse (Papieżka 92), Stefan Kotowski (Szczęśliwa 4), Bronisława Wielicka (Papieżka 82). Józefa Zielińska (Papieżka 84).

Z kolei sąd rozpatrzył sprawę Zygmunta Kreutza, ur. 9. 9. 1883 r: Sąd orzekł: pozbawić Kreutza na zawsze wszelkich praw, mienie skonfiskować oraz umieścić na 2 lata w odosobnieniu, poddając go przymusowej pracy.

Świadkami m. in. byli: **Teofil Hajdo, b. prezydent m. Włocławka, Edward Bednarski (Kościuszki 18), Leon Nakonowski (Kościuszki 23), Jan Różański (skład węgla), Brzeski i Rezler (f-ma „Stella") i Władysław Nakonowski (Wronia 2c).**

Córka — Irena Kreutz, ur. 16. 4. 1919 r. została pozbawiona wszelkich praw na okres 2-ch lat.

Świadkowie: Wacław Nakonowski (Wronia 2a), Leon Nakonowski (Kościuszki), Gromczyńska (Łazienna), Duszyński (Kościuszki 11), Wanda Wiśniewska z Chocenia.

Protokułowała H. Szymańska. (md).

Za kradzież granatów i nabojów. Przed Sądem Okręgowym w Toruniu, wydział zamiejscowy we Włocławku w postępowaniu doraźnym z zachowaniem przepisów art. 2 i 5 powołanego wyżej Dekretu stanęli: Józef Sarnecki, ur. 12. 12. 1924 r. we wsi Śmiły, gm. Izbica, pow. kolskiego, uczeń piekarski, ostatnio zam. Dobra, pow. Nowogród (Pomorze Zachodnie) i Józef Zarębski, ur. 25. 4. 1925 r. i zam. w Aleksandrowie Kujawskim, pow. nieszawski.

Sarnecki oskarżony był o to, że w połowie marca b. r. w Aleksandrowie Kujawskim na szkodę Skarbu Państwa z magazynu Straży Ochrony Kolei skradł 2 paczki nabojów karabinowych oraz 2 granaty.

W dniu 29 marca b. r. w tymże samym miejscu w celu przywłaszczenia usiłował zabrać powtórnie granaty i amunicje. Po wejściu do magazynu został spostrzeżony przez funkcjonariusza S. O. K., który go przytrzymał.

Zarębski zaś oskarżony był o to, że w obydwóch wypadkach namawiał Sarneckiego do kradzieży.

Sąd Okręgowy pod przewodnictwem sędziego S. Rudnickiego w asyście ławników: K. Jaguszewskiego i E. Gujskiej, skazał Sawickiego na 4 lata więzienia z zaliczeniem aresztu prewencyjnego od dnia 30 marca b.r. Zarębski został uniewinniony.

Oskarżał prok. H. Janke. Bronili z urzędu adwokaci: A. Wawrzyniecki i L. Wąsowicz.

(md.).

Aby złagodzić ludzkie cierpienia. Czerwony Krzyż jest organizacją powołaną do walki z cierpieniem, z wszelką krzywdą, zwłaszcza jeśli krzywda ta jest skutkiem wojny.

Z pracą C. K. stykał się bezpośrednio prawie każdy obywatel: czy to żołnierz podniesiony z pola walki i leczony w szpitalu, czy to jeniec wojenny lub więzień z obozu, czy to repatriant, którego kontakt z PCK był pierwszym zetknięciem się z krajem.

PCK ma przed sobą obecnie większe niż kiedykolwiek zadanie, bo nigdy Polska nie była terenem tak potwornych zniszczeń, jak podczas wojny.

Praca PCK wre na wszystkich odcinkach życia społecznego. Sanatoria, domy wypoczynkowe, szpitale, pomoc inwalidom, repatriantom, opieka nad dzieckiem i opieka nad matką. Poszukiwanie rodzin, punkty sanitarne, domy noclegowe, koła młodzieżowe, przychodnie lekarskie, kursy pielęgniarskie, ekshumacje, stołówki, walka z epidemiami, wyjazdy dzieci, żołnierze i zdemobilizowani. Jak w kolejdoskopie.

Możemy tylko stwierdzić jedno: instytucja nie szczędzi sił, by sprostać ogromom zadań, mimo piętrzących się trudności, choć brak funduszów, wielki jest kapitał dobrej woli i ofiarności na wszystkich odcinkach działalności.

Organizowany w dniach od 1 do 10 czerwca r. b. „Tydzień PCK", ma na celu propagandę idei czerwonokrzyskiej, zapoznanie społeczeństwa z wynikami prac ośrodków PCK i werbowanie nowych członków. Jest to o tyle ważne, że obecny stawia PCK wobec poważnych zadań.

(md.).

Lekcja wiosłowania. Od Zarządu T-wa Wioślarskiego dowiadujemy się, że lekcje wiosłowania w basenie odbywają się codziennie od godz. 17.30 w siedzibie T-wa ul. Piwna Nr. 3 pod kierunkiem instruktorów.

Zarządzenie Nr. 4

Do wszystkich

1) Starostów Powiatowych, Prezydentów Miast Wydzielonych,
2) Powiatowych Rad Narodowych,
3) Rad Narodowych Miast Wydzielonych ad 2 i 3 pod adresem Przewodniczących tych Rad,
4) Zarządów Miejskich i Gminnych.

Wobec stwierdzenia faktów, że biura Ewidencyjne ludności odmawiają wpisywania Obywateli na listę uprawnionych do głosowania z powodu nie przekładania takich czy innych zaświadczeń polecam wpisywanie na listy uprawnionych do głosowania wszystkich obywateli, którzy odpowiadają wymogom ustawy o przeprowadzeniu Głosowania Ludowego Dz. U. R. P. Nr. 15 poz. 105 z dnia 28. 4. 1946 r. (art. 1).

Władze Administracyjne Ogólnej na wszystkich szczeblach dopilnują wykonania powyższego zarządzenia.

Odbiór powyższego zarządzenia potwierdzić telefonicznie, tel. 15-55 lub 35-92.

Przewodniczący
Okręgowej Komisji Głosowania Ludowego
(—) Henryk Trzebiński.

Bydgoszcz, dnia 24maja 1946 r.

Ogłoszenie 5

Urząd Zatrudnienia w Bydgoszczy Oddział we Włocławku podaje do wiadomości:

1) Zjednoczenie przedsiębiorstw Wiertniczo-Górniczych w Bytomiu poszukuje: 4 nadgórników, 60 górników, 160 ładowaczy (ew. niewykwalifikowani mężczyźni w wieku 18—40, lat do prac podziemnych). Warunki pracy i płacy, jak w przemyśle węglowym. Ponadto nowozwerbowanym pracownikom dołowym przysługuje nadzwyczajna zapomoga w wys. 3.500.— do 5.000.— zł. o ile taki nowozwerbowany podpisze zobowiązanie do pracy conajmniej przez 6 miesięcy. Pracownicy, którzy mają rodzinę i nie mogą dojeżdżać do domu z miejsca pracy, otrzymują za każdy przepracowany dzień 50.— zł. osobnego dodatku za rozłąkę z rodziną. O ile nowozwerbowany sprowadzi do miejsca pracy swą rodzinę na stałe, otrzymuje zapomogę w wys. 5.000 zł. na zagospodarowanie się. Mieszkania kawalerskie zapewnione. Ważne do dnia 15 czerwca. (43).
2) Cegielnia Parowa „Mludek" w Raciborzu poszukuje: 2 ustawiaczy cegły, 1 maszynistę cegielni znającego urządzenia pieca „Kelera", 3 palaczy cegły do pieca kręgowego. Warunki płacy wg. przemysłu ceglarskiego plus dodatek zachódni i stołówka. Mieszkania zapewnione. Ważne do dnia 15 czerwca br. (44).
3) Zakład ortopedyczny w Jeleniej Górze, poszukuje: 1 ortopedystę — mechanika. Ważne do odwołania. (45).
4) Fabryka elektrotechniczna we Wrocławiu, poszukuje: 3 elektromonterów — nawijaczy maszyn, 5 elektromonterów do instalacji niskiego napięcia, 12 elektromonterów do budowy aparatów elektrycznych, 1 spawacza na karbid i tlen, 1 spawacza na elektr. Ważne do dnia 1 lipca br. (47).

Termin zgłoszeń może być odwołany. Dokładne informacje oraz skierowania na wyjazd udziela Oddział Urzędu Zatrudnienia we Włocławku, ul. Pap. Leona XIII Nr. 14, w godz. 8—12.

KIEROWNIK ODDZIAŁU
(—) Z. Posłuszny

Włocławek, dn. 27 maja 1946 r.

RADIO

SOBOTA — 1 czerwca

5.57 — Pieśń poranna.

Dziennik — 6.45, 7.45, 14.00, 19.30 i 23.00.

Muzyka — 6.05, 7.20, 7.50, 12.40, 12.55, 16.30, 17.10, 19.00, 20.30, 22.15.

Audycje specjalne — Pieśni — 12.20, Dla dzieci — 16.00, Wojskowa — 17.55, Dla młodzieży — 18.35, Słuchowisko — 20.00, Słuchowisko — 23.00.

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz, poszukiwania rodzin i pracy po 3 zł. Urzędowe, przetargi, nekrologi: 1 mm. szerok., 1 szpalta po 5 zł., reklamowe 10 zł. Za terminowy druk ogłoszeń Admin. nie odpowiada. E—12366 PRENUMERATA MIESIĘCZNA 40 zł., z przesyłką pocztową 45 zł.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE ADMINISTRACJA codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godzinach od 8 do 12 i od 2 do 5-ej. W soboty od 8 do 12-ej.

Redakcja i Administracja: Włocławek, ul. Brzeska 4, Tel. 11-26. Naczelny Redaktor: A. TURCZYNOWICZ. Przyjmuje w godz. 10—12 z wyj. dni świątecznych. Maszynopisów nie zwraca się.

WYDAWCA: POWIATOWA RADA NARODOWA WE WŁOCŁAWKU. DRUKARNIA DIECEZJALNA, WŁOCŁAWEK, ul. BRZESKA 4. Odpowiedz. za pismo Kolegium Redakcyjne.